

ANALITYCY: DUŻE ZAINTERESOWANIE PROGRAMEM MÓJ PRĄD NA POŁUDNIU POLSKI

Program Mój Prąd cieszy się dużym zainteresowaniem w południowych województwach - ocenili analitycy Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Wskazali, że najwyższą łączną moc instalacji fotowoltaicznej wspartej w ramach programu odnotowuje Śląsk.

Eksperti PIE zwrócili uwagę, że na koniec I kwartału 2020 r. łączna zainstalowana moc mikroinstalacji fotowoltaicznych (do 50 kW) wynosiła w Polsce niemal 1300 MW, a głównym instrumentem wsparcia zakupu mikroinstalacji fotowoltaicznych jest obecnie program Mój Prąd. W ciągu niespełna roku jego funkcjonowania całkowita liczba złożonych wniosków - w formie papierowej i elektronicznej - wyniosła 73 tys. i obejmowała projekty o łącznej mocy przeszło 400 MW. "Oznacza to, że niemal 1/3 mocy zainstalowanych powstała przy wsparciu programu - czytamy w "Tygodniku Gospodarczym PIE".

Według PIE program cieszy się dużym zainteresowaniem w południowych regionach Polski. Z danych złożonych w formie e-wniosków wynika, że najwyższą łączną moc instalacji fotowoltaicznej wspartej w ramach programu odnotowuje Śląsk(38 MW), a najniższą - Podlasie (6 MW).

"Biorąc jednak również pod uwagę liczbę mieszkańców poszczególnych województw dysproporcje te są znacznie mniejsze" - zaznaczyli analitycy i zwrócili uwagę na wyraźną różnicę między regionami południowymi i północnymi. "Przodują województwa małopolskie, śląskie i opolskie, zaś wśród ostatnich znajdują się województwa zachodniopomorskie, lubelskie (stanowiące pewien wyjątek) i podlaskie" - wskazali.

Nasz rynek fotowoltaiki mógłby osiągnąć w 2025 r. przyrost niemal 8 GW, z czego połowa oparta byłaby na mikroinstalacjach - podało PIE, cytując prognozy Instytutu Energetyki Odnawialnej. "W ten sposób zrównałby się on niemal z tempem rozwoju rynku izraelskiego, ukraińskiego i saudyjskiego, dla których przyrost mocy w latach 2020-2024 szacuje się w optymistycznym scenariuszu na 8 GW" - wskazali. Te trzy kraje plasują się na ostatnich pozycjach wśród dwudziestu krajów o najszybszym spodziewanym wzroście rynku fotowoltaiki - podsumowali.

Program Mój Prąd skierowany jest do osób fizycznych wytwarzających energię elektryczną na własne potrzeby, które mają zawartą umowę regulującą kwestie związane z wprowadzeniem do sieci energii elektrycznej wytworzonej w mikroinstalacji. Dofinansowanie w formie dotacji może sięgać do 50 proc. kosztów kwalifikowanych mikroinstalacji, nie więcej jednak niż 5 tys. zł na jedną inwestycję.